Ludzie z pasją

Pasja na cztery łapy

Każdy ma jakiegoś bzika…jedni mają papugi, albo rybki, a jeszcze inni psy. I właśnie miłośnikami kudłatej pasji na cztery łapy są Katarzyna i Dariusz Kosman z Międzyrzecza.

**Od 2021 roku oficjalnie prowadzicie Państwo przydomek hodowlany – co to dokładnie jest i z czym się wiąże?**

Przydomek hodowlany (Kosmata Awangarda (FCI)) posiadamy od 2017 roku, dokładnie od 10 listopada. W 2021 r. Zarząd Główny Związku Kynologicznego w Polsce wprowadził certyfikaty potwierdzające posiadanie przydomka. Przydomek to inaczej nazwa hodowli w której rodzą się szczenięta.

Jesteśmy zrzeszeni w Związku Kynologicznym w Polsce (ZKwP), który należy do FCI (Fédération Cynologique Internationale) największej międzynarodowej organizacji kynologicznej z siedzibą w Belgii, obejmującej 99 krajowych organizacji kynologicznych. Zadaniem FCI jest: opracowywanie wzorców ras psów. ustalanie regulaminów hodowlanych, wystawowych i szkoleniowych.

Przynależąc do tej organizacji, w hodowli psów rasowych jesteśmy zobowiązani do przestrzegania regulaminów i dbałości o zachowanie czystości rasy, czyli dbamy o to, aby hawańczyki były w 100% hawańczykami, były zdrowe i sprawiały wiele radości swoim ludzkim przyjaciołom.

**Zdecydowali się Państwo na prowadzenie hodowli psów rasy hawańczyk – dlaczego właśnie ta rasa?**

Zaczęło się niewinnie, od poszukiwania psiego przyjaciela, który będzie nadawał się do mieszkania w bloku (bo wtedy jeszcze w Międzyrzeczu nas nie było), ważne było aby miał włos, „normalną” kufę, był tulaśny wierny i przyjacielski. Oglądając program TV o rasach psów, trafiliśmy na tę, która spełniała nasze oczekiwania – hawańczyka. Chcieliśmy psa z hodowli zrzeszonej w ZKwP, aby mieć pewność, że otrzymamy przyjaciela o cechach, na których nam zależało. Znaleźliśmy Malucha w Białymstoku i pojechaliśmy po niego, to był chłopak o imieniu Mały Rudy, który jako ciekawostka - ma kolor czarny 😉 Hodowczyni namówiła nas na próbę sił na wystawach, gdzie całkiem dobrze nam poszło, spodobało nam się to i tak urodził się pomysł, że skoro mamy chłopaka, to może by tak dziewczyna i hodowla…. A jako że hawańczyki uzależniają, to aktualnie mamy ich osiem.

**Jak wygląda taki typowy dzień związany z opieką nad psami? Co jest najbardziej czasochłonne? Czego nie trzeba wykonywać codziennie?**

Typowy dzień w hodowli nie różni się właściwie niczym od przeciętnego dnia, pracujemy zawodowo, rano trzeba psy wypuścić na ogród, uzupełnić miski z wodą, po południu czas na spacery, zabawę, naukę, czesanie, wieczorem karmienie, a potem czas dla siebie…

Zdecydowanie więcej pracy jest przy szczeniakach, którymi mama się już nie opiekuje – karmienie 4xdziennie, socjalizacja, szczepienia, szukanie najwspanialszych domków na świecie.

Najwięcej czasu zajmuje pielęgnacja – czesanie każdego psa co 2-3 dni, czyli praktycznie nie ma dnia bez czesania, dziennie jestem w stanie uczesać max 3 psy. Kąpiemy psiaki co 2-3 tygodnie (bez wystaw), jednego psa do wystawy przygotowuje się ok. 2 godziny.

**Wasze hawańczyki prezentowane są na wystawach rasowych psów – co udało się już osiągnąć?**

Trochę sukcesów już za nami, kolejne przed 😊 Nie będę wymieniać imiennie, które psy jakie mają osiągnięcia, ale mamy 3 psy z tytułami Interchampiona (nadawane przez FCI), mamy Championaty z Polski, Rumunii, Bośni i Hercegowiny, Chorwacji, Czarnogóry i Ukrainy.

**Gdzie – prócz wystaw – można poznać Wasze psy?**

Kosmatki miały przyjemność pokazać się podczas półkolonii organizowanych przez Centrum Usług Społecznych w Bojszowach, a tak na co dzień to w siedzibie hodowli, można poznać psiaki, pobawić się z nimi, zadać pytania.

**Pieski nie znają pojęcia weekend, ferie, albo święta – jak wygląda Wasz urlop?**

Wyjazdy na „urlop” mamy z psami. To są przeważnie wyjazdy wypoczynkowe połączone z wystawami, zabieramy wtedy cześć stada (max 4) a pozostałe zostają w domu, pod opieką córki.

**O czym należy pamiętać decydując się na posiadanie psa?**

Każdej osobie, która pyta nas o szczeniaka zadajemy podstawowe pytanie – jakie mają plany na najbliższe 10-15 lat i gdzie w tych planach jest pies. Trzeba pamiętać, że pies jest istotą żyjącą, czującą i bardzo emocjonalną, a przekraczając próg naszego domu staje się pełnoprawnym członkiem rodziny. Przywiązuje się do człowieka i ufa mu bezgranicznie. Musi być zaopiekowany, wiadomo może być sam w domu, ale w granicach rozsądku, trzeba mieć czas, żeby od maleńkości uczyć go zasad, żeby potem nie było problemów, a psy to małe cwaniaki, szybko wykorzystują nasze ludzkie słabości. Kwestia też wyjazdów, ewentualnych chorób, czy jest ktoś, kto zadba o naszego pupila w tym czasie. Psy też muszą być pod stałą opieką weterynaryjną (szczepienia, badania kontrolne). Zalecamy, aby, tak jak u siebie, stosować profilaktykę, np. przy obowiązkowych szczepieniach p-ko wściekliźnie zrobić psu badania krwi i moczu. Im szybciej wychwycony problem, tym szybsze i łatwiejsze leczenie.

Jednym z elementów wyprawki, z jaką psy opuszczają hodowlę, jest tzw. „instrukcja obsługi psa”, w której zawarte są najważniejsze informacje o psie, wychowaniu, profilaktyce, w co należy się zaopatrzyć.

**W jaki sposób należy dbać o psa latem, a jak zimą?**

Zimą – chronimy psa przed zmarznięciem, uszkodzeniem łap (błoto pośniegowe, lód sól). Psy starsze i rasy o krótkim włosie bez podszerstka częściej marzną, więc jeśli zaczynają się trząść, podciągać grzbiet, kulić ogon, dreptać to znak, że jest mu zimno i trzeba kończyć spacer. Łapy przed spacerem zabezpieczamy balsamem lub wazeliną, a po spacerze trzeba przepłukać letnią wodą, żeby rozpuścić grudki lodu i wypłukać zanieczyszczenia.

Latem – chronimy psa przed przegrzaniem, ostrymi trawami (np. kłoski, które potrafią się tak wbić, że czasem potrzebna jest interwencja chirurgiczna), unikamy długich spacerów po rozgrzanym betonie, asfalcie. Zawsze zabieramy ze sobą wodę na spacer.

Należy pamiętać, że długi włos chroni psa latem przed przegrzaniem, a zimą przed zmarznięciem. Latem skóra psa zbyt krótko obciętego narażona jest na oparzenia. Pies zawsze dyszy w ciepłe dni, w ten sposób reguluje temperaturę ciała.

**Jakie są plany/marzenia na najbliższą przyszłość w zakresie prowadzenia hodowli?**

Utrzymać ten poziom, na którym teraz jesteśmy, znajdować dla psiaków cudowne, kochające rodziny, mieć zdrowie, siłę i energię. Więcej do szczęścia nam nie potrzeba.